



Sygn. akt II CSK 594/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa T. Spółki Akcyjnej
przeciwko E. Spółce Akcyjnej
o nakazanie i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 6 maja 2009 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 12 czerwca 2008 r., sygn. akt [...],

- 1) uchyła zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację pozwanego (punkt 2) oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania (punkt 1 i 3) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego**
- 2) oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie**

Uzasadnienie

Powódka T. Spółka Akcyjna wniosła o zobowiązanie pozwanej E. Spółki Akcyjnej do przebudowy sieci energetycznej – linii napowietrznej 110 kV w odcinku od słupa numer 15 do słupa numer 17 przez demontaż słupa przelotowego numer 16 wraz z fundamentami prefabrykowanymi, przewodami roboczymi, przewodem odgromowym i kablem optotelekomunikacyjnym ADSS w odcinku słupa numer 15 do słupa numer 17 znajdującego się na działce numer 59 położonej w P. pomiędzy ulicami R. i N. oraz o zapłatę kwoty 69.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu z okres od stycznia 2004 r. do dnia wytoczenia powództwa, tj. do dnia 1 grudnia 2005 r.

W uzasadnieniu powództwa powódka podnosiła, że jest właścicielką opisanej działki liczącej 15.148 m. kw., nad którą przebiega linia wysokiego napięcia posadowiona na trzech słupach. Dwa słupy znajdują się na skraju nieruchomości powódki zaś słup oznaczony numerem 16 na środku działki, przez co niemożliwa jest realizacja na działce budownictwa mieszkaniowego. Próby ugodowe nie dały rezultatu.

Pozwana spółka wносиła o oddalenie powództwa zarzucając, że postawienie urządzeń elektroenergetycznych nastąpiło w ramach legalnej inwestycji.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2006 r. Sąd Okręgowy w P. uwzględnił jedynie powództwo, co do żądania przebudowy sieci, nakazując dodatkowo poprowadzenie na odcinku od słupa numer 15 do słupa numer 17 linii wysokiego napięcia kablem w obrębie nieruchomości powoda.

Jak ustalił sąd, przedmiotowe urządzenia zostały zainstalowane na działce, kiedy powódka nie była jeszcze jej właścicielką. Umieszczenie słupów nośnych a zwłaszcza słupa numer 16 uniemożliwia prowadzenie działań inwestycyjnych na działce zgodnie z jej przeznaczeniem w planie zagospodarowania przestrzennego.

Dlatego żądanie przebudowy linii znajduje usprawiedliwione oparcie w treści art. 222 § 2 k.c. Według sądu, pozwana korzysta z nieruchomości powódki w sposób

odpowiadający posiadaniu służebności i to w złej wierze. Oddalając, pomimo tych ustaleń, powództwo o wynagrodzenie za korzystania z nieruchomości, sąd miał na względzie brak wykazania przez powódkę szerokości strefy ochronnej, której rozmiary wyznaczałyby zakres wysokości świadczenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości.

Wyrok ten zaskarżyły obie strony.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 czerwca 2008 r. uwzględnił w całości apelację powódki. Zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości kwotę 62.146 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 1 grudnia 2005 r. Tym samym wyrokiem, z apelacji pozwanej spółki, Sąd Apelacyjny uchylił zawarty w wyroku sądu pierwszej instancji dodatkowy obowiązek poprowadzenia linii wysokiego napięcia kablem w obrębie nieruchomości powódki.

W uzasadnieniu wyroku uwzględniającego apelację powódki sąd, odwołując się do poglądów literatury i orzecznictwa, uznał za zasadne roszczenie uzupełniające właściciela o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości nie tylko w związku z przysługującym mu roszczeniem windykacyjnym (art. 221 § 1 k.c.) ale także w związku z roszczeniem negatoryjnym (art. 221 § 2 k.c.). Powód w wezwaniu przedsądowym wskazał wysokość tego wynagrodzenia, dlatego potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego ujawniła się dopiero, po zakwestionowaniu tej wysokości przez pozwaną. Biegły oszacował należność powódki z tego tytułu. Uwzględnił wymóg zachowania strefy ochronnej po 14,5 m z każdej strony linii, co pozwoliło przyjąć, że praktycznie cała działka o szerokości 30 m leży w tej strefie.

Sąd Apelacyjny podzielił zarzut apelacji pozwanej naruszenia art. 321 k.p.c. przez orzeczenie ponad żądanie pozwu i dlatego uchylił zobowiązanie pozwanej do poprowadzenia linii kablem. Odnosząc się do sformułowanego w tej apelacji zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Sąd Apelacyjny wskazał, że powoływanie się na interesy odbiorców energii nie może legitymować pozwanego do naruszania cudzego prawa własności zwłaszcza, że pozwana nie reagowała na propozycje

ugodowe powoda obejmujące wykup działki, albo pokrycia 65% kosztów przebudowy linii.

Pozwana wniosła skargę kasacyjną od tego wyroku opartą na obu podstawach wskazanych w art. 398³ § 1 k.p.c. Według skarżącej, sąd drugiej instancji naruszył następujące przepisy postępowania: art. 227 w związku z art. 232 k.p.c. przez przyjęcie za udowodnione faktów bez przeprowadzenia dowodów w tym zakresie; art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie błędnych ustaleń i przyjęcie braku skutecznego uprawnienia pozwanej do korzystania z nieruchomości powódki; art. 234 k.p.c. przez pominięcie domniemania dobrej wiary z art. 7 k.c. bez przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz art. 320 k.p.c. przez nieokreślenie terminu realizacji nałożonego obowiązku przebudowy linii ze względu na rodzaj i zakres prac przygotowawczych oraz konieczność zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego dla miasta P.

W skardze kasacyjnej podniesione zostało także naruszenie: art. 5 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie; art. 140 w związku z art. 222 § 2 k.c. przez ich błędne zastosowanie oraz art. 6 i 7 k.c. przez przyjęcie, że pozwanej nie chroni dobra wiara i przerzucenie ciężaru udowodnienia posiadania służebności w dobrej wierze na jej posiadacza.

Na tych podstawach skarżąca wniosła o uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji oraz zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, bądź też orzeczenie, co do istoty i oddalenie powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu ze skargi kasacyjnej niedopuszczalne jest badanie zasadności dokonanych ustaleń faktycznych i dowodów. Wynika to z treści art. 398³ § 3 k.p.c., który wprowadzając wymienia *expressis verbis* przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, to jednak, jak trafnie przyjmuje się w judykaturze (por. m.in. wyrok z dnia 26 z dnia 11 maja 2007, sygn. akt V CSK 456/06, nie publ.; z dnia kwietnia 2006 r. (sygn. akt V CSK 11/06, nie publ.; z dnia 23 listopada 2005 r., sygn. akt III CSK 13/05, OSNC 2005, nr 4, poz. 76;) nie ulega wątpliwości, że obejmuje on art. 233 § 1 k.p.c.

W obszernych wywodach skargi kasacyjnej trudno doszukać się jednoznacznego wyjaśnienia, jakie fakty zostały ustalone bez przeprowadzenia dowodów. Jeśli ten zarzut skargi kasacyjnej miałby dotyczyć przypisania pozwanej - jako posiadaczce służebności przesyłu - złej wiary, to wówczas należałoby wskazać, że kwestia ta mieści się w materialnoprawnej podstawie uwzględnionego powództwa i została prawidłowo oceniona przez Sąd Apelacyjny. Domniemanie dobrej wiary, które wynika z treści art. 7 k.c., nie ma charakteru absolutnego i może zostać obalone (art. 234 k.p.c.).

Budujący na cudzym gruncie urządzenia przesyłowe musiał uzyskać prawo do dysponowania w ten sposób cudzą nieruchomością. W przypadku budowy urządzeń przesyłowych ograniczenie prawa własności jest jeszcze dalej idące, bo pociąga za sobą konieczność stałego dostępu do tych urządzeń. Jak trafnie podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego stałe korzystanie z linii przesyłowej, polegające na prowadzeniu prac o charakterze konserwacyjnym lub naprawczym zakłada konieczność swobodnego dostępu do tych urządzeń a tych uprawnień nie gwarantuje uzyskanie pozwolenia na budowę urządzeń przesyłowych (por. wyrok z dnia 29 stycznia 2008 r. (sygn. akt IV CSK 410/07, nie publ.) jak też zgodność budowy z wymaganiami Prawa budowlanego (por. wyrok z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 82/05).

Przedsiębiorstwo przesyłowe mogło uzyskać odpowiednie uprawnienia na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, czy to na podstawie umowy z właścicielem nieruchomości, czy przez ustanowienie odpowiedniej służebności przez sąd. Inną, istotną podstawą prawną uprawnienia do budowy urządzeń przesyłowych i ich eksploatacji jest pozwolenie administracyjne. Problematyka ta została uregulowana w art. 124, 128 ust. 4, 129, 132 ust. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r., Nr 46, poz. 543 ze zm.; poprzednio w art. 70 i 74 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości tekst jedn. Dz. U. z 1991 r., Nr 30, poz. 127; a jeszcze wcześniej w art. 35 i 36 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości tekst jedn. Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.). Konsekwencją decyzji administracyjnych może być nie tylko uznanie prawa przedsiębiorstwa energetycznego do eksploatacji urządzeń przesyłowych ale

także właściwość organu administracji do orzekania o odszkodowaniu za straty będące następstwem ograniczenia prawa własności nieruchomości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007 r. II CSK 457/06 nie publ.). Zamykając ten fragment rozważań jedynie dla porządku należy wskazać, że w przypadku realizacji budowy urządzeń przesyłowych w oparciu o przepisy ustawy z dnia 6 lipca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i siedli (tekst jedn. Dz. U. z 1954 r., Nr 32, poz. 135 ze zm.) ze względu na brak szczegółowego unormowania rozpoznawanie sporów o należność za bieżące korzystanie przez zakład energetyczny z cudzej nieruchomości należy do drogi sądowej (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 listopada 2005 r. III CZP 80/05, OSNC 2006/9/146).

Żadnej z tych okoliczności nie wykazała pozwana spółka przeciwstawiając się twierdzeniu strony powodowej o braku legalnej podstawy do budowy i eksploatacji urządzeń przesyłowych. Należy jednocześnie odrzucić przyjęte w skardze kasacyjnej założenie, że posadowienie linii energetycznej przez jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa jest równoznaczne z działaniem legalnym. Nie jest to domniemanie ustanowione przez prawo i nie ma żadnych podstaw do konstruowania takiego domniemanie faktycznego, czy wnioskowania zwłaszcza, jeśli w grę wchodzi okres sprzed 1989 r.

Przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest do świadczenia wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2008 r. II CSK 346/08, nie publ.). Jednocześnie właścicielowi służy na podstawie art. 222 § 2 k.c. roszczenie negatoryjne, które służy jego ochronie przed bezprawną ingerencją osób trzecich. Zgodnie z art. 140 k.c. właściciel nieruchomości ma prawo do korzystania z niej zgodnie ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem swego prawa a to uprawnia go między innymi do zabudowy nieruchomości stosownie do planu zagospodarowania przestrzennego.

Jeśli nawet założyć ze względu na obowiązującą w tym czasie zasadę jednolitej własności państwowej (art. 128 k.c.), że przedsiębiorstwo energetyczne

(poprzednik prawny) podjęło czynności budowy urządzeń przesyłowych w dobrej wierze i korzystało z tych urządzeń jako należących do Skarbu Państwa, to przymiot dobrej wiary rozumianej, jako błędne, ale usprawiedliwione w danych okolicznościach przeświadczenie posiadacza służebności, przysługującym mu prawie do korzystania z cudzej nieruchomości, w zakresie roszczeń uzupełniających, musi obejmować cały okres eksploatacji urządzeń, także wtedy, gdy zmienił się właściciel nieruchomości, na których zostały założone urządzenia przesyłowe. Dobra wiara w chwili stawiania urządzeń nie oznacza powstania po stronie przedsiębiorstwa energetycznego prawa do korzystania z nieruchomości skutecznego wobec każdego jej właściciela, odpowiadającego treści służebności przesyłowej. Zaniechanie rozwiązania tych kwestii oznacza brak tytułu prawnego do dalszego ingerowania w sferę cudzej własności. Dobrą wiarę wyłącza bowiem ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie. Według art. 224 § 2 k.c., podobne konsekwencje w zakresie roszczeń uzupełniających wywołuje uzyskanie przez posiadacza w dobrej wierze informacji o wytoczeniu powództwa o wydanie rzeczy.

Z tych względów nie zasługują na uwzględnienie te zarzuty skargi kasacyjnej, które odwołują się do treści art. 6 i 7 k.c. oraz art. 140 k.c. w związku z art. 222 § 2 k.c.

Roszczenie negatywne przysługuje właścicielowi gdy osoba trzecia dokonała bezprawnej ingerencji w sferę jego własności w inny sposób niż przez pozbawienie go faktycznego władztwa nad rzeczą. Wówczas właściciel może żądać „przywrócenia stanu zgodnego z prawem” i zaniechania naruszeń. Przedmiotem roszczenia powodów jest żądanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem, a zatem ta część art. 222 § 2 k.c. powinna być poddana wykładni. Sąd Najwyższy dokonując w wyroku z dnia 30 stycznia 2009 r. (sygn. akt II CSK 461/08, nie publ.) wykładni art. 222 § 2 k.c. wskazał, że w przepisie tym nie użyto sformułowania „przywrócenia stanu poprzedniego”, choć w wielu wypadkach ustawodawca posługuje się tym określeniem. Stan, którego przywrócenia żąda właściciel na podstawie art. 222 § 2 k.c. nie musi zatem być stanem poprzednim, istniejącym przed dokonaniem naruszenia. Może to być stan inny, byleby był

zgodny z prawem, a więc nie naruszał bezwzględnie obowiązujących przepisów regulujących sposób korzystania z nieruchomości. Z tych względów trzeba uznać, że w ramach przewidzianego w tym przepisie roszczenia przywrócenia stanu zgodnego z prawem właściciel, co do zasady, jest uprawniony do żądania nakazania osobie trzeciej, naruszającej jego własność, podjęcia działań prowadzących do zmiany sposobu korzystania z nieruchomości niezgodnego z jego wolą, na inny określony sposób, zgodny z wolą właściciela i zgodny z prawem. Takie rozumienie przepisu, odpowiadające jego treści i celowi, uwzględnia także podstawową zasadę wykładni logicznej opartej na wnioskowaniu argumentum a maiori ad minus. Skoro właściciel, zgodnie z art. 222 § 2 k.c., ma prawo żądania zaniechania przez osobę trzecią korzystania z jego nieruchomości w jakikolwiek sposób, to ma tym bardziej prawo do żądania zmiany sposobu korzystania z nieruchomości.

Należy jednak pamiętać, że modyfikacja orzeczenia przez sąd drugiej instancji pozostawiła go w takiej postaci, że pozwana miała obowiązek dokonać demontażu słupa przelotowego numer 16 wraz z fundamentami i oprzyrządowaniem, niezwłocznie z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia. Obowiązek ten został zawieszony jedynie na skutek postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 11 września 2008 r. o wstrzymaniu wykonania wyroku w tej części.

Roszczenie to, jak każde wykonywanie praw podmiotowych, podlega ocenie na podstawie art. 5 k.c. zwłaszcza, kiedy strona zobowiązana podnosi, że dochodzenie usunięcia części linii energetycznej stanowi nadużycie prawa własności i jako takie nie powinno korzystać z ochrony

Sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 5 k.c. jest tylko o tyle trafny, że w świetle lakoniczności uzasadnienia stanowiska sądu w tym zakresie, jest niemożliwy do weryfikacji. Zaniechanie poczynienia ustaleń co do konsekwencji niezwłocznej przebudowy linii energetycznej dla odbiorców energii zarówno w ramach gospodarstw domowych jak i odbiorców prowadzących przedsiębiorstwa sąd tłumaczył wymaganiami przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, którego nie zaoferowała pozwana. Tymczasem ten sam sąd dał wiarę twierdzeniom świadka J.S., który, jako konsekwencje prac obejmujących przebudowę linii, wskazał na

trzytygodniowe przerwy w dostawie prądu w zakładach pracy i domach mieszkalnych. Według poglądu trafnie podnoszonego w literaturze i orzecznictwie w sprawie o ochronę prawa własności, w zasadzie wyłączone jest zastosowanie art. 5 k.c., albowiem mogłoby w sposób trwały pozbawić właściciela nieruchomości jego praw. Inaczej należałoby oceniać zarzut nadużycia prawa podmiotowego, jeśli opierałby się na okolicznościach o przemijającym charakterze, które tylko chwilowo sprzeciwiają się uwzględnieniu powództwa. Właściciel, którego powództwo negatywne zostało oddalone z powołaniem się na art. 5 k.c., mógłby wtedy ze swojego prawa podmiotowego skorzystać w razie zmiany okoliczności faktycznych.

Podjęcie w tym zakresie jednoznacznej oceny wniosku jest wykluczone z powodu braku precyzyjnych ustaleń, co do znaczenia spornego odcinka sieci dla zasilania miasta P., konsekwencji natychmiastowego wyłączenia zasilania dla funkcjonowania zakładów przemysłowych. Dopiero uwzględnienie całokształtu okoliczności tych okoliczności, na podstawie dowodów zaoferowanych przez stronę pozwaną umożliwiłoby ocenę prawidłowości odmowy udzielenia stronie skarżącej ochrony z art. 5 k.c.

W związku z ostateczną treścią wyroku wzywającego pozwaną do natychmiastowego wykonania nałożonego obowiązku trafnie zarzuca się w skardze kasacyjnej naruszenie art. 320 k.p.c. W piśmiennictwie i orzecznictwie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r. III PZO 11/70, OSNC 1971/4/61 oraz wyrok z dnia 9 sierpnia 2005 r. IV CK 82/05, nie publ.) wyrażane jest zapatrywanie, co do przeważających materialnoprawnych cech art. 320 zamieszczonego w Kodeksie postępowania cywilnego, na którego podstawie dopuszczalne jest modyfikowanie treści łączącego strony stosunku prawnego. Ponieważ pozwana spółka zarzucała w apelacji konieczność przebudowy całej sieci elektroenergetycznej na tym terenie, naruszenie interesów odbiorców energii na znacznym obszarze miasta, Sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę, także pod kątem zastosowania art. 320 k.p.c. Od tej oceny nie zwalniał sądu brak dalszej aktywności strony pozwanej zwłaszcza, że powszechnie wiadomo, że do usunięcia lub przesunięcia linii energetycznej niezbędne jest podjęcie całego szeregu działań przygotowawczych, organizacyjnych, dokonania uzgodnień,

uzyskania odpowiednich zezwoleń administracyjnych. Ostatecznie może także okazać się, że zastosowanie art. 320 k.p.c. będzie miało wpływ na ocenę zarzutu naruszenia art. 5 k.c.

Z tych przyczyn, uznając częściową zasadność skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w zakresie w jakim została oddalona apelacja pozwanej spółki i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji oraz na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanej w pozostałej części.